

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Tucholi, skierowanym przeciwko (...) S.A., powód R. G. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 45 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2017r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jest właścicielem gospodarstwa rolnego znajdującego się w miejscowości (...), 51, (...)-(...) S.. Powód zawarł z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków w gospodarstwie rolnym-ubezpieczenie OC rolników, potwierdzoną polisą numer (...). Budynki wskazane w tej polisie zostały ubezpieczone w wartości rzeczywistej (tj. z uwzględnieniem ich zużycia faktycznego), na sumę ubezpieczenia w wysokości 1 139 700 zł.

Stwierdzono również, że w dniu 11 sierpnia 2017r. w miejscowości, gdzie znajdują się ubezpieczone budynki miał miejsce huragan oraz ulewne deszcze, które spowodowały na mieniu strony powodowej liczne szkody. Całkowitemu zniszczeniu uległa jedna stodoła. Powód wyjaśnił, że uszkodzony dach, jak i przesunięcia konstrukcji ścian i stropów spowodowały konieczność rozbioru budynku wskutek grożącego zawalenia. Podał również, że konieczność rozbioru w/w budynku wynikała z decyzji powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Powód opisał również inne uszkodzenia, które wywołała wichura w pozostałych, należących do niego budynkach.

Kontynuując powód wyjaśnił, iż pozwany uznał swoją odpowiedzialność i na podstawie wydanych decyzji wypłacił R. grochowskiemu odszkodowanie w łącznej wysokości 91.194,93 zł.

W uzasadnieniu wskazano ponadto, że powód podjął się naprawy uszkodzonych budynków i już po pierwszym etapie napraw doszedł do wniosku, że przyznana kwota odszkodowania jest niewystarczająca do przywrócenia uszkodzonych budynków do stanu sprzed szkody. Powód zlecił wykonanie prywatnej opinii przez rzeczoznawcę, z której wynika, że koszt likwidacji szkody we wszystkich budynkach strony powodowej wynosi 189 199,25 zł.

W dalszych rozważaniach powód skonstatował, iż wypłacone odszkodowanie przez pozwanego nie pozwoliło mu przywrócić nieruchomości do stanu sprzed szkody. Nadto, wskazał, że wypłacone odszkodowania zostało nieprawidłowo pomniejszone o tzw. dużą wartość zużycia technicznego budynków, wskazanego uprzednio w polisie ubezpieczenia.

Z daleko idącej ostrożności procesowej, z uwagi na znaczne rozbieżności w kosztorysach strony powodowej i pozwanego na obecnym etapie postępowania, powód ogranicza swoje żądanie w zakresie odszkodowania za szkody powstałe w nieruchomości do kwoty 45 000 zł z możliwością dalszego rozszerzenia powództwa.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował twierdzenia powoda w zakresie zasadności dochodzonego odszkodowania i jego wysokości. Dodał również, że przy ustalaniu stopnia zużycia technicznego pozwany wziął pod uwagę zużycie techniczne poszczególnych budynków. W jego ocenie wypłacona powodowi kwota w całości wyczerpuje żądania osoby uprawnionej do odszkodowania.

Pismem z dnia 17 czerwca 2020r. powód zmienił swoje powództwo w ten sposób, że w miejsce dotychczas dochodzonej kwoty 45 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2017r. do dnia zapłaty, wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 157 963,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2017r. /k. 330 i nast./ Powód domagał się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Tucholi w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2020r. stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy /k. 336/

Pismem z dnia 17 grudnia 2020r. pozwany w odpowiedzi na zmianę powództwa domagał się jego oddalenia. /k.362 i nast./

W dalszym toku strony procesu podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest właścicielem gospodarstwa rolnego znajdującego się w miejscowości (...), 51, (...)-(...) S..

/okoliczność bezsporna/

W okresie od 1 stycznia 2017r. do 31 grudnia 2017r. powoda oraz pozwanego łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego (nr polisy: (...)). Przedmiotem ubezpieczenia były budynki gospodarstwa rolnego usytuowane w (...), (...)-(...) S..

Budynki wskazane w tej polisie zostały ubezpieczone w wartości rzeczywistej (tj. z uwzględnieniem ich zużycia faktycznego), na sumę ubezpieczenia w wysokości 1 139 700 zł, w tym:

- a) Budynek gospodarczy- na kwotę 360 000 zł,
- b) Szopa- na kwotę 17 000 zł,
- c) Garaż- na kwotę 63 000 zł,
- d) Budynek inwentarski- na kwotę 101 800 zł,
- e) Dom jednorodzinny- na kwotę 9 800 zł,
- f) Stodoła- na kwotę 97 000 zł,
- g) Dom jednorodzinny- na kwotę 359 400 zł,
- h) Chlewnia- na kwotę 65 200 zł,
- i) Chlewnia- na kwotę 53 800 zł,
- j) Stodoła- na kwotę 5 200 zł.

Strony określiły stan zużycia technicznego budynków powoda na moment zawarcia umowy. Stopień ten określono odpowiednio na 45% - stodoła, 28% - budynek gospodarczy, 86% - dom jednorodzinny, 86% - stodoła, 50% - budynek inwentarski pozostały, 50% - chlewnia, 20% - garaż, 21% - dom jednorodzinny, 53% - chlewnia, 72% - szopa.

/okoliczności bezsporne/ a nadto: ksero umowy ubezpieczenia OC rolników z 30 grudnia 2016r., potwierdzona polisą numer (...), k. 13; potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego budynków i odpowiedzialności cywilnej rolnika, k. 14-15; akta szkody, k. 185.

W dniu 11 sierpnia 2017r. w miejscowości, gdzie znajdują się ubezpieczone budynki miał miejsce huragan oraz ulewne deszcze, które spowodowały na mieniu strony powodowej liczne szkody.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę wywołaną w/w zdarzeniem.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i na podstawie wydanych decyzji wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej wysokości 91.194,93 zł. Mając do dyspozycji tę kwotę, powód przystąpił do naprawy uszkodzonych budynków. Po pierwszym etapie napraw powód doszedł do wniosku, że przyznana przez pozwanego kwota odszkodowania jest niewystarczająca do przywrócenia uszkodzonych budynków do stanu sprzed szkody. Z tego też względu, powód zlecił

wykonanie prywatnej opinii A. G.- rzeczoznawcy. W opinii tej wskazano, że koszt likwidacji szkody we wszystkich budynkach strony powodowej wynosi 189 199,25 zł.

DOWÓD: decyzja pozwanego z dnia 23 sierpnia 2017r., k. 24-24v; decyzja pozwanego z dnia 25 września 2017r., k. 25; decyzja pozwanego z 29 września 2017r., k. 26; decyzja pozwanego z dnia 24 kwietnia 2018r.; kosztorys podstawowy, k. 28-102; prywatna opinia, k. 103-126; dokumentacja fotograficzna, k. 16-23v; e-protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2020r. zeznania powoda, k.360.

W przypadku wystąpienia szkody, wysokość odszkodowania ustala się wyłącznie w oparciu o wysokość kosztów odbudowy, która musi mieścić się w sumie gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Tak ustalone odszkodowanie można pomniejszyć jedynie o stopień zużycia budynku, ale pomiędzy datą zawarcia umowy ubezpieczenia, a datą wystąpienia szkody. Nie jest możliwe pomniejszenie tego odszkodowania o wartość technicznego zużycia budynku ustalonego w polisie ubezpieczeniowej na potrzeby ustalenia wartości rzeczywistej budynku, czy też innej wartości jego zużycia od dnia jego posadowienia do dnia wystąpienia szkody.

W umowie z dnia 30 grudnia 2016r. suma ubezpieczenia wynosi 1 132 200 zł, a w odniesieniu do budynków uszkodzonych- 639 400 zł, co stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Procentowe zużycie techniczne wszystkich uszkodzonych budynków powoda obliczone od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia zdarzenia szkodzącego wynosi 1%. Wysokość kosztów naprawy skutków zdarzenia losowego z dnia 11 sierpnia 2017r. w gospodarstwie rolnym powoda wynosi 321 481,51 zł. Odpowiedzialność ubezpieczyciela uwzględniająca 1% stopnia zużycia technicznego budynków od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego do dnia powstania szkody wynosi 249 158,11 zł.

DOWÓD: opinia biegłego sądowego hab. inż. J. G., k. 191-263, 292-297.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie zgromadzonych a aktach dokumentów, w tym: umowy ubezpieczenia OC rolników, dokumentacji fotograficznej zniszczonych budynków, kosztorysów, faktur VAT, decyzji pozwanego oraz prywatnej opinii. Dokumenty te, Sąd co do zasady uznał za wiarygodne źródło wiedzy odnośnie spornych faktów. Strony również nie kwestionowały ich autentyczności ani stwierdzonych w nich oświadczeń. Sąd nie znalazł również przyczyn dla podważania ich autentyczności z urzędu.

Powyższa konstatacja wymaga jednak poczynienia pewnych rozważań w zakresie dołączonej do sprawy opinii prywatnej sporządzonej przez rzeczoznawcę budowlanego A. G.. W doktrynie i orzecznictwie słusznie podnosi się, że takie opinie nie mają waloru opinii biegłego sądowego. Tylko zaś taki dowód (opinia biegłego sądowego powołanego w danej sprawie) może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, która wymaga wiadomości specjalnych (por. wyrok SA we Wrocławiu z 08.03.2013r; I ACa 141/12). Opinia prywatna stanowi zatem tylko element stanowiska strony odnoszącego się do problematyki procesu. W okolicznościach tej sprawy przyjąć należy, iż zlecenie wykonania prywatnej opinii, wynikało z konieczności sprawdzenia przez powoda zasadności wypłaconego mu odszkodowania (w zakresie jego wysokości). Powód w uzasadnieniu pozwu deklarował, iż w trakcie prac remontowo- naprawczych stwierdził, że wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie jest niewystarczające do doprowadzenia budynków do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego. Wobec powyższego przyjąć trzeba, że sporządzona na prywatne potrzeby powoda opinia, stanowiła asumpt do wniesienia niniejszego powództwa. Niewątpliwie, na podstawie tego dokumentu nie sposób było zasądzić na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty odszkodowania- nawet jeśli jej wnioski są zbierze z tymi wskazanymi w opinii biegłej sądowej.

Dla ustalenia zasadności powództwa, a także wysokości należnego powodowi odszkodowania kluczowe znaczenie miał dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa dr hab. inż. J. G.. Sąd uwzględnił opinię w/w biegłej, gdyż uznał ją za profesjonalną, merytoryczną i kompletną, a jej wnioski końcowe za rzeczowe, stanowcze i należycie uzasadnione. Biegłej nie sposób było zarzucić luk czy błędów w logicznym rozumowaniu i wnioskowaniu ani braku obiektywizmu. Z całą pewnością nie sposób jej zarzucić braku kompetencji, gdyż jest ona wieloletnim biegłym sądowym z dużym

doświadczeniem zawodowym, stąd jej wiedza i doświadczenie są ogromne i nie powinny budzić żadnych wątpliwości. Strony powodowa nie kwestionowała wydanej w sprawie opinii.

Powyższej oceny w żadnym stopniu nie niweczą zarzuty pozwanego wystosowane wobec przedmiotowej opinii. Pozwany twierdził, że uwzględnienie w opinii całkowitej wymiany pokrycia dachowego poprzez zastąpienie dotychczasowego pokrycia dachowego wykonanego z eternitu falistego jest błędne i stanowi modernizację budynku. W jego ocenie płyty bezazbestowe typu (...) nadają się do zamontowania w miejsce zerwanych/ uszkodzonych płyt wykonanych z eternitu falistego. Na tak postawiony zarzut, biegła wyjaśniła, że płyty faliste typu (...) i (...) mają różnorodne wymiary u szeregu dostawców, co wyklucza ich dopasowanie do elementów nieuszkodzonej konstrukcji dachowej. Biegła dodała również, że wymiana płyt azbestowych bez wymiany drewnianych elementów konstrukcyjnych wymagałaby starannego oczyszczania tych elementów, co w przypadku zniszczonych ich powierzchni jest praktycznie niewykonalne. Stwierdziła również, że zastosowanie zamiennika w zakresie pokrycia dachowego nie jest zabiegiem modernizacyjnym, a jedynie rozwiązaniem zgodnym z aktualnymi przepisami prawnymi.

Kolejny zarzut pozwanego dotyczyła przyjętego przez biegłego wskaźnika zużycia technicznego. Pozwany poddał również pod wątpliwość uwzględnienie podatku VAT przy określeniu wysokości kosztów przywrócenia budynku do stanu sprzed szkody. Sąd wskazuje, że oba w/w zarzuty są bezzasadne. Sąd w pełni podziela argumenty wynikające z opinii, zgodnie z którymi jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się faktyczne zużycie budynku, ale jedynie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. W przypadku wystąpienia szkody wysokość odszkodowania ustala się wyłącznie w oparciu o wysokość kosztów odbudowy budynku, która musi mieścić się w sumie gwarancyjnej stanowiącej górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Tak ustalone odszkodowanie można pomniejszyć jedynie o stopień zużycia budynku pomiędzy datą zawarcia umowy ubezpieczenia, a datą wystąpienia szkody. Nie jest możliwe pomniejszenie tego odszkodowania o wartość technicznego zużycia budynku ustalonego w polisie ubezpieczeniowej na potrzeby ustalenia wartości rzeczywistej budynku, czy też innej wartości jego zużycia od dnia jego posadowienia do dnia wystąpienia szkody. Biegła dokonując wyceny szkody w mieniu powoda uwzględniała stopień zużycia technicznego ubezpieczonych budynków. Ustalając wysokości procentowego zużycia technicznego budynku biegła oparła na analizie "długości czasu jego życia". Przewidywany okres trwałości dla budynków gospodarczych murowanych wynosi 80-100 lat a dla budynków mieszkalnych od 100 do 150 lat. Mając powyższe na uwadze, biegła wyjaśniła, że od daty zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia zdarzenia wywołującego szkodę, stopień zużycia technicznego mógł wynieść w granicach: 0,61-0,76%. Te wartości zostały następnie zaokrąglone do 1%.

Odnośnie przyjęcia podatku VAT przy wyliczaniu kosztów prac naprawczych, Biegła wyjaśniła, że poszkodowany nie jest podatnikiem tego podatku. Powód nie ma uprawnień budowlanych nie może samodzielnie przeprowadzić prac naprawczych. Prace projektowe i wykonawcze musi zlecić przedsiębiorstwu zatrudniającemu osoby z kwalifikacjami do pełnienia samodzielnych funkcji w zadaniach remontowo- budowlanych. Pomimo, że w trakcie oględzin biegłej część prac naprawczych była już wykonana, to wysokość szkody na potrzeby określenia odpowiedzialności ubezpieczyciela określa się niezależnie od tego, czy szkoda została fizycznie naprawiona, czy też nie.

Taka analiza zarzutów pozwanego w przedmiocie wydanej opinii powoduje ich ocenę jako bezpodstawnych. Pozwany nie zdołał skutecznie podważyć wywiedzionych przez biegłą wniosków, co tym bardziej świadczy o jej fachowości i kompletności.

Powyższe rozważania, szczególnie dokonana ocena opinii biegłej J. G. doprowadziły Sąd do przekonania, iż wniosek pozwanego o dopuszczenie kolejnego biegłego z dziedziny budownictwa należało pominąć. Wskazać bowiem trzeba, że inna decyzja Sądu w w/w zakresie spowodowałaby niepotrzebne przedłużenia postępowania w niniejszej sprawie.

Ustalając sporne fakty, Sąd posłużył się również zeznaniami powoda, które należało uznać za szczere, logiczne i wewnętrznie spójne. Dodatkowo wskazać trzeba, że ich treść korespondowała z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z dokumentami, które w przeciwieństwie do powoda nie nosiły cech subiektywizujących rzeczywistość. Dodać

również trzeba, że zeznania powoda stanowiły jedynie pomocniczy materiał dowodowy. Powyższe wynika przede wszystkim z faktu, że powód z oczywistych względów był zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, również po jego rozszerzeniu zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Spór w niniejszym procesie dotyczył zagadnienia, czy powód zasadnie domaga się zasądzenia od pozwanego odszkodowania ponad już wypłacone. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność na etapie likwidacji szkody przed wytoczeniem powództwa, zatem ta okoliczność, jako bezsporna nie podlegała szczegółowej analizie Sądu.

Rolą Sądu w tym procesie było rozstrzygnięcie, czy pozwany zasadnie pomniejszył wysokość wypłaconego powodowi odszkodowania o stopień zużycia ustalony w polisie ubezpieczeniowej na potrzeby ustalenia wartości rzeczywistej budynków. Pozwany dokonując ustalenia wysokości szkody pomniejszył jej wartość o stopień zużycia technicznego wskazany w polisie z dnia 30 grudnia 2016r. Dokonał to w ten sposób, że ustaloną kwotę odszkodowania pomniejszył o wskazany w polisie stopień zużycia technicznego poszczególnych budynków. Poddając powyższe ocenie prawnej, Sąd wskazuje, iż wskazane w polisie ubezpieczenia uwzględniały już należy stopień zużycia technicznego budynków. Tym samym ponowne odliczenie stopnia zużycia technicznego w wysokości wskazanej w polisie od kwoty odszkodowania należy uznać jako niedopuszczalne.

Na podstawie art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztom przywrócenia budynku do stanu poprzedniego, ustalonym zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych- przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Bez znaczenia dla bytu przysługującego odszkodowania jest fakt czy uprawniony do jego otrzymania z racji zawartej umowy ubezpieczenia, naprawił szkodę, częściowo, całkowicie, czy też w ogóle będzie miał zamiar przywracać stan sprzed szkody.

W kontekście powyższych rozważań należy przytoczyć również treść art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Wykładnia językowa w/w przepisu nie pozostawia wątpliwości, że należne poszkodowanemu odszkodowanie może być jedynie pomniejszone o wartość faktycznego zużycia budynku ustalonej za okres od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia do dnia powstania szkody. Ustawodawca wprowadził dwa odmienne uregulowania dotyczące wartości rzeczywistej budynków rolnych. Pierwsza dotyczy ustalenia sumy ubezpieczenia w wartości rzeczywistej, gdzie uwzględnia się wiek budynku i jego zużycie od dnia jego wybudowania do dnia ubezpieczenia. Druga- występuje przy obliczaniu wysokości szkody w budynku i obejmuje okres zużycia budynku **jedynie** od dnia powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia szkody. Co warto ponownie podkreślić, pozwany uwzględniając w polisie stopień zużycia technicznego budynków przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, pomniejszył już odpowiednio sumę ubezpieczenia i brak jest podstaw aby czynił to ponownie.

Treść polisy nie daje podstaw do dokonywania takiego potrącenia. W ocenie Sądu z polisy w sposób jednoznaczny wynika, że wskazana w polisie suma ubezpieczenia budynku została określona z uwzględnieniem stopnia jego zużycia technicznego na dzień zawarcia umowy. Świadczy o tym fakt, iż wysokość składki ubezpieczeniowej ustalana była w odniesieniu do tak ustalonej sumy ubezpieczenia. W tej sytuacji skoro zawierając umowę pozwany ocenił wartość budynków na kwoty wskazane w polisie jako suma ubezpieczenia z uwzględnieniem wskazanego w

polisie stopnia zużycia technicznego, dokonywanie przy ustalaniu wysokości odszkodowania ponownego potrącenia kwoty odpowiadającej stopniowi zużycia technicznego z polisy jest nieuzasadnione. Odmienna ocena tej sytuacji prowadziłaby do wniosku, że pozwany wprowadzał w błąd powoda co do wartości budynków w chwili zawarcia umowy a więc kwoty jakiej powód mógł oczekiwać w wypadku 100% zniszczenia budynku oraz nierzetelnie ustalał składkę ubezpieczeniową.

Jedynym dopuszczalnym potrąceniem z uwagi na stopień zużycia technicznego było potrącenie o stopień zużycia technicznego powstały w okresie od dnia zawarcia umowy (31.12.2016r.) do dnia wystąpienia szkody (11.08.2017r.) Biegła stopień ten określiła na 1%. Przy takich ustaleniach stwierdzić należy, iż pozwany w znaczny sposób zaniżył należne powodowi odszkodowania.

Mając na względzie powyższe okoliczności oraz opierając się na opinii biegłej sądowej Sąd ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2017r. w mieniu powoda wystąpiła szkoda, która była objęta zakresem obowiązkowego ubezpieczeni budynków i odpowiedzialności cywilnej rolnika. Wysokość odszkodowania, jakie powód winien uzyskać od pozwanego to kwota 249 158,11 zł. Pozwany na etapie likwidacji szkody wypłacił powodowi 91 197,93 zł. Do dopłaty pozostała zatem kwota 157 960,18 zł ($249\ 158,11 - 91\ 197,93 = 157\ 960,18$), o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu jak w pkt 2 orzeczenia - postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na ich wysokość - kwotę – 11 533 zł składa się: 7899 zł -opłaty od pozwu, 34zł -opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 3600zł tytułem wynagrodzenia reprezentującego powoda adwokata - stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W punkcie 3 wyroku, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2020.755 t.j. z dnia 2020.04.27), Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 2 304,70 zł tytułem kosztów sądowych poniesionych w związku ze sporządzeniem opinii sądowej przez biegłą.

SSO Wojciech Rybarczyk